

Orientalistyczne Koło Młodych przy Instytucie Wschodnim w Warszawie (1929-1939)

Paweł Libera

Wśród organizacji młodzieżowych okresu międzywojennego Orientalistyczne Koło Młodych nie wyróżniało się ani pod względem liczebności ani aktywności. Nie reprezentowało też żadnej partii politycznej ani określonej grupy społecznej czy zawodowej. Stowarzyszenie powstało przy Instytucie Wschodnim w Warszawie i wyróżniało się przede wszystkim wyraźnie wyznaczonym celem politycznym, którym była działalność prometejska. Podstawowym zadaniem Orientalistycznego Koła Młodych było propagowanie idei prometejskich w kregach młodzieżowych i objęcie opieki nad najmłodszymi adeptami tego ruchu. „Prometeizm” oznaczał polityczną współpracę II Rzeczypospolitej z nierosyjskimi ludami i narodami Rosji mającą na celu doprowadzenie do odzyskania utraconej niepodległości i z tego powodu, *de facto* skierowaną przeciwko sowieckiemu imperium. Włodzimierz Bączkowski, działacz Orientalistycznego Koła Młodych, definiował ten ruch następująco: „Nazwa Prometeizm (Liga Prometeusza, ruch prometejski) określa wspólny front niepodległościowych przywódców i polityków, reprezentujących na emigracji ich uciśnione narody imperium rosyjskiego”, dodając, że nazwa ta obejmowała wyłącznie te grupy, które współpracowały i były popierane przez głównie piłsudczykowski „czynniki”¹. Jedną z ważniejszych instytucji prometejskich w Polsce był Instytut Wschodni, który powstał w marcu 1926 roku w Warszawie jako placówka społeczno-naukowa, mająca za zadanie zwrócenie uwagi społeczeństwa polskiego na szeroko rozumiany Wschód. Po przewrocie majowym 1926 roku Instytut stał się, obok warszawskiego Klubu Prometeusz, jedną z ważniejszych instytucji, w których skupiała się działalność prometejska w Polsce. Stowarzyszenie pod nazwą Orientalistyczne Koło Młodych powstało na początku 1929 roku przy Instytucie Wschodnim w celu propagowania myśli prometejskiej w środowisku młodzieży akademickiej w Polsce i poza granicami.

W Polsce badania nad ruchem prometejskim przez wiele lat ograniczały się do prac Józefa Lewanowskiego, wykonywanych początkowo w ramach obowiązków funkcjonariusza Biura Studiów Głównego Zarządu Informacji Wojska Polskiego. W

¹ W. Bączkowski, *Prometeizm na tle epoki. Wybrane fragmenty z historii ruchu*, „Niepodległość” 1984, t. XVII, s. 28.

późniejszym okresie tematem tym zajął się Sergiusz Mikulicz, ale ich prace trudno uznać za wyczerpujące. Działalność Instytutu Wschodniego, a tym bardziej Orientalistycznego Koła Młodych nie została wówczas szczegółowo omówiona². Po 1989 roku pojawiły się w Polsce nowe prace na temat ruchu prometejskiego, które nie nosiły tak widocznych znaków czasu ani ograniczeń politycznych. W ostatnich latach temat ten spotkał się także z zainteresowaniem badaczy zagranicznych, ale wciąż brak ujęcia monograficznego tego zagadnienia i odpowiedzi na istotne pytania³. Instytut Wschodni jest jedyną placówką prometejską, która dotychczas doczekała się osobnego opracowania, a część pracy Ireneusza P. Maja jest również poświęcona działalności Orientalistycznego Koła Młodych⁴. Poniższy tekst jest ma na celu zaprezentowanie nieco innego spojrzenie na działalność tego stowarzyszenia i próbą udzielenia odpowiedzi na pytanie jaką rolę pełniło OKM w polskim ruchu prometejskim i jakie było jego znaczenie dla rozwoju tego ruchu. Dlaczego powołano OKM i czy rzeczywiście można powiedzieć, że spełniło ono rolę „akademii prometeizmu”?

Kontrowersje wokół powstania Orientalistycznego Koła Młodych

Powstanie Orientalistycznego Koła Młodych pozornie nie wiąże się z żadnym istotnym wydarzeniem, dlatego też zwykle moment ten bywa przedstawiany dość lakonicznie i jedynie od strony formalnej. W rzeczywistości kontrowersje i poważny spór do jakiego doszło pomiędzy założycielem i pierwszym sekretarzem generalnym Instytutu Wschodniego, Stanisławem Korwinem-Pawłowskim⁵ a przedstawicielami ruchu prometejskiego skłaniają do głębszej analizy tego okresu w dziejach opisywanego stowarzyszenia.

² Zarówno Instytut Wschodni jak i OKM zostały opisane w opracowaniu sporządzonym przez GZI w styczniu 1951 roku i przesłanym organom sowieckiego MSW do Moskwy. Materiał ten nie został sporządzony w celu badawczym, miał służyć próbom rozpracowania ruchu prometejskiego przez bezpiekę Polski Ludowej i ZSRR (Российский государственный военный архив [RGVA], Ekspozytura 2 Oddziału II Sztabu Głównego [E2 OII SG], sygn. 461k-1-1).

³ Omówienie obszernej historiografii ruchu prometejskiego zostało zamieszczone w: J. Pisuliński, *Prometeizm – problemy i pytania historiograficzne*, [w:] *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918-1940)*, M. Kornat (red.), Warszawa 2012, s. 91-104; P. Libera, *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, Warszawa 2013, s. 18-27.

⁴ Podstawowe informacje o Instytucie Wschodnim zostały podane w pracach M. Kornata (*Bolszewizm, totalitaryzm, rewolucja, Rosja: początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce (1918-1939)*, t. 1-2, Kraków 2003; *W kręgu ruchu prometejskiego. Związek Zbliżenia Narodów Odrodzonych (1921-1923) i Instytut Wschodni w Warszawie (1925-1939)*, „Politeja” nr 2/2004). W późniejszym okresie temat ten stał się przedmiotem pracy doktorskiej I. P. Maja (*Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939*, Warszawa 2007), który opisał w swej pracy również Orientalistyczne Koło Młodych (przede wszystkim w trzecim rozdziale pracy: I. P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939...*, s. 97-139).

⁵ O działalności S. Korwina-Pawłowskiego patrz (oprócz wspomnianej monografii Instytutu Wschodniego): A. P. Kosowski, *Działalność Stanisława Korwin-Pawłowskiego w Egipcie w latach 1932-1939*, „Przegląd Tatarski”, nr 1/2102, s. 5-9; I. P. Maj, *Stanisław Korwin-Pawłowski w służbie idei prometejskiej*, „Nowy Prometeusz” grudzień 2012, nr 3, s. 75-84.

Według oficjalnej wersji, Orientalistyczne Koło Młodych miało zostać powołane przez „grono studentów Warszawskich Wyższych uczelni, przy poparciu sekretarza generalnego Instytutu Wschodniego”. Z późniejszej wewnętrznej notatki Ekspozytury 2 Oddziału II Sztabu Głównego, która od 1927/1928 roku odpowiadała za stronę organizacyjną działalności prometejskiej, pomysłodawcą utworzenia OKM przy Instytucie Wschodnim miał być pochodzący z Charbina student Uniwersytetu Warszawskiego Władysław Pelc, który dla tej idei pozyskał Korwina-Pawłowskiego⁶. Wreszcie za twórcę Koła uznawał się sam Stanisław Korwin-Pawłowski⁷, który po latach wspominał: „utworzyłem [je] dla słuchaczy Szkoły Wschodoznawczej [przy Instytucie Wschodnim] i młodzieży obcej ciekawej krajów azjatyckich i życzliwie nastawionych do ich narodów”⁸. W rzeczywistości relacje te tylko pozornie są sprzeczne. Inicjatywa mogła wyjść od Władysława Pelca, ale organizacyjnie i formalnie stowarzyszenie utworzył ówczesny sekretarz Instytutu Wschodniego. Przedorganizacyjne zebranie miało odbyć się 5 grudnia 1928 roku, ale pierwsze spotkanie miało miejsce dopiero na początku następnego roku, 20 lutego 1929. Prace nad nadaniem ram organizacyjnych trwały około dwóch miesięcy. 17 kwietnia ustalono status i ostateczną nazwę stowarzyszenia⁹.

W tym miejscu należy jednak postawić pytanie jaki był cel powołania Orientalistycznego Koła Młodych. Na tym etapie widać już istotne rozbieżności. Stanisław Korwin-Pawłowski zadania i cel powstania Koła określał następująco: „[Orientalistyczne Koło Młodych] utworzyłem dla słuchaczy Szkoły Wschodoznawczej i młodzieży obcej ciekawej krajów azjatyckich i życzliwie nastawionych do ich narodów. Pamiętajmy, że w owych czasach takie kraje jak Indie, Indonezja, Indochiny, Cejlon, Malaje, były koloniami europejskimi, zaś Chiny cudacznym tworem państwowym, gdzie rządzili rozmaici awanturnicy. Przeciętny Europejczyk uważał ludność tych obszarów za coś gorszego od siebie, a jej walki niepodległościowe za bunt przeciwko legalnej władzy. Orientalistyczne Koło Młodych (OKM) miało prostować wśród młodzieży polskiej te mniemania”¹⁰. I rzeczywiście takie wrażenie można odnieść z lektury pierwszych stron pierwszego numeru „Wschodu-Orientu”, na których przypomniano dorobek polskich orientalistów i deklarowano przede wszystkim chęć rozbudzenia zainteresowania wschodem, a z informacji wynikało, że stowarzyszenie ma koncentrować się na działalności odczytowej i

⁶ *Z życia Orientalistycznego Koła Młodych*, „Wschód-Orient”, nr 1, lipiec 1930, s. 31; I. P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939...*, s. 98.

⁷ Instytut Polski i Muzeum gen. W. Sikorskiego, Archiwum S. Korwina-Pawłowskiego, sygn. KOL. 376/2, brudnopis pisma S. Korwina-Pawłowskiego do Ministerstwa Skarbu w Warszawie, 10 I 1934.

⁸ S. Korwin [Pawłowski], *Wspomnienia*, t. 2: *Wjście z czasem*, Warszawa 1966, s. 47.

⁹ I. P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939...*, s. 98.

¹⁰ S. Korwin [Pawłowski], *Wspomnienia*, t. 2: *Wjście z czasem*, Warszawa 1966, s. 47.

rozwijaniu życia towarzyskiego¹¹. Tekst o takim wydźwięku, zatytułowany „Od Redakcji”, napisał w rzeczywistości Stanisław Korwin-Pawłowski¹², chociaż informacji tej nie uwzględniono w druku.

Zdecydowanie inaczej zadania Koła postrzegali działacze prometejscy, Władysław Pelc i Włodzimierz Bączkowski. Z ich punktu widzenia, utworzenie OKM trzeba wiązać z aktywizacją i tworzeniem struktur prometejskich w Polsce po 1926 roku. Pomimo iż pierwsze działania miały miejsce tuż po objęciu władzy przez obóz Marszałka Piłsudskiego (np. instrukcja ministra Augusta Zaleskiego w sprawie współpracy z emigracją ukraińską¹³) to jednak większość działań, szczególnie na terenie Polski, była podjęta znacznie później. Kluczową decyzją było utworzenie pod koniec 1928 roku Klubu Prometeusz¹⁴, który oficjalnie miał być filią paryskiego Klubu¹⁵. Dla działaczy ruchu prometejskiego utworzenie OKM miało być dalszym etapem tworzenia struktur prometejskich, miało być – jak to ujął kpt. Edmund Charaszkiewicz w 1940 roku – „organizacją młodzieżową, poświęcającą się sprawom ogólnoprometejskim”¹⁶. Warto przypomnieć, że w dziejach Orientalistycznego Koła Młodych bardzo istotną rolę odegrało dwóch bardzo aktywnych działaczy prometejskich młodszego pokolenia, którzy po ukończeniu szkoły średniej w Mandżurii w latach 20. przybyli do Polski, podjęli studia na Uniwersytecie Warszawskim i związali się z Instytutem Wschodnim. Postać pierwszego z nich, Włodzimierza Bączkowskiego była już przedmiotem tekstów wspomnieniowych i opracowań¹⁷. Znacznie słabiej

¹¹ „Wschód-Orient” lipiec 1930, nr 1, s. 2-4, 31.

¹² APAN, Archiwum J. Reychmana, sygn. 226, s. 220-211 (podpisany maszynopis artykułu „Od Redakcji”).

¹³ J. J. Bruski, J. Pisuliński, *Polska dyplomacja wobec emigracji ukraińskiej. Nieznana instrukcja ministra Augusta Zaleskiego z 1926 roku*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” t. 33, s. 159-168.

¹⁴ Komisarz Rządu na m.st. Warszawę zatwierdził statut Klubu 31 listopada 1928: Prometeusz 1930, Warszawa 1930.

¹⁵ W rzeczywistości paryski klub, który nie rościł pretensji do rangi « centrali », powstał dopiero w 1939 roku, patrz: G. Mamoulia, *Les combats indépendantistes des Caucasiens entre URSS et puissances occidentales. Le cas de la Géorgie (1921-1945)*, Paris 2009, s. 151-154.

¹⁶ E. Charaszkiewicz, *Zagadnienie prometejskie (referat uzupełniający)*, 12 II 1940, [w:] A. Grzywacz, M. Kwiecień, G. Mazur, (oprac.), *Zbiór dokumentów pptk. Edmunda Charaszkiewicza*, Kraków 2000, s. 56-57.

¹⁷ Najważniejsze z nich to: J. Giedroyc, J. Cisek, Włodzimierz Bączkowski „Eurazja” 1997 nr 1 s. 89-91, 111; J. Kloczkowski, P. Kowal, *O Włodzimierzu Bączkowskim* [w:] W. Bączkowski, *O wschodnich problemach Polski*, Kraków 2000, s. 7 – 28; J. Cisek, *Tylko razem. Włodzimierz Bączkowski i „Biuletyn Polsko-Ukraiński”*, „Biuletyn IPN”, 5-6/2008, s. 76-83, P. Eberhardt, *Włodzimierz Bączkowski (1905-2000)*, [w:] ibidem, *Twórcy polskiej geopolityki*, Kraków 2006, s. 187-201; O. В. Миклін, *Влодзімеж Бончківський (1905–2000): сторінки біографії Польського „неукраїнофіла”*, „Наукові записки Вінницького державного педагогічного університету імені Михайла Коцюбинського”, Серія: Історія, 2008, Вип. 14, с. 289-292; В. Комар, *Роль В.Бончківського в нормалізації польсько-українських відносин у галичині 1935 р.*, „Проблеми Слов’янознавства”, 2009; J. J. Bruski, *Londyn-Bukareszt-Stambul: przyczynek do działalności*

znana jest postać Władysława Pelca, który jeszcze do niedawna był postrzegany przede wszystkim przez pryzmat swej twórczości poetyckiej¹⁸. Obydwaj położyli duże zasługi w stworzeniu Koła, które postrzegali jako jeszcze jedną instytucję służącą promocji myśli prometejskiej.

Odmienny stosunek do przeszłości i zadań Instytutu Wschodniego jak i Orientalistycznego Koła Młodych miał Stanisław Korwin-Pawłowski. We wspomnieniach wydanych w czasach Polski Ludowej Korwin-Pawłowski nie kryje swojego krytycznego stosunku do prób przekształcenia Instytutu w placówkę prometejską ani swych konfliktów z Oddziałem II Sztabu Głównego (i – o czym nie wspomina – Wydziałem Wschodnim MSZ). Pierwsze starcia miały mieć miejsce już w połowie 1928 roku, kiedy miał odrzucić propozycję otwarcia oddziałów ukraińskiego i białoruskiego w Instytucie Wschodnim. „Rozumiałem, że chodziło tu o cele antyrosyjskie i jeśli się temu przeciwstawiłem, to dlatego, że – po pierwsze – nie uważałem, byśmy mieli (Polska) o co kopie kruszyć ze Związkiem Radzieckim, po drugie – będąc silnie związany uczuciowo z Rosjanami nie chciałem brać udziału w żadnych rozgrywkach na terenie rosyjskim”¹⁹. Pamiętając, że słowa te pisane były w zupełnie innej rzeczywistości politycznej, trzeba przyznać, że zachowane dokumenty z okresu międzywojennego potwierdzają negatywne nastawienie Korwin-Pawłowskiego do przekształcenia Instytutu Wschodniego w placówkę prometejską, ale nie tezę o bezkrytycznym i „przyjacielskim nastawieniu” do ZSRR²⁰. Z tego powodu można przyjąć hipotezę, że wobec oporu przekształcenia Instytutu Wschodniego w ośrodek prometejski, utworzenie OKM mogło być sposobem pominięcia tego tematu, próbą pozornie niekosztownej koncesji na rzecz kręgów prometejskich.

Włodzimierz Bączkowski oskarżał go o „bezideową atmosferę” i „absolutny brak koncepcji pracy”²¹. I rzeczywiście można odnieść wrażenie, że pierwszy

Włodzimierza Bączkowskiego w latach 1939-1940, „Nowy Prometeusz” 2013, nr 5, s. 179-210; P. Libera, *Włodzimierz Bączkowski i jego współpraca z paryską „Kulturą”* [w:] M. Semczyszyn, M. Zajączkowski (red.), *Giedroyc a Ukraina. Ukraińska perspektywa Jerzego Giedroycia i środowiska paryskiej „Kultury”*, Warszawa – Lublin – Szczecin 2014, s. 104-121.

¹⁸ W. Podgórski, „Poeci na tułaczce”: w kręgu autorów *Oficyny Nicejskiej Samuela Tyszkiewicza 1940-1947*, Warszawa 2002, s. 145-153) i B. Dorosz [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*, Warszawa 1996, t. 6, s. 309-310. Jego działalność w ruchu prometejskim starał się przybliżyć ostatnio W. Komar (*Władysław Antoni Pelc: rys biografii prometejskiej*, „Nowy Prometeusz” październik 2014, nr 6, s. 75-84).

¹⁹ S. Korwin [Pawłowski], *Wspomnienia*, t. 2: *Wjście z czasem*, Warszawa 1966, s. 51.

²⁰ Świadczy o tym chociażby jego udział w pracach Biura Pomocy dla Repatriantów z Rosji bolszewickiej czy kontakty z przedstawicielami emigracji gruzińskiej po 1921 roku.

²¹ Wojskowe Biuro Historyczne [WBH], Oddział II Sztabu Generalnego/Głównego [OIHSG], sygn. I.303.4.5554, W. Bączkowski, Orientalistyczne Koło Młodych, bd.

kurator Koła ewidentnie hamował działalność prometejską, miał dążyć do zmiany zarządu Koła, a nawet jego likwidacji. W tym kontekście zrozumiałym wydaje się dlaczego w pierwszym numerze „Wschodu-Orientu”, organie prasowym OKM nie ukazały się teksty jednoznacznie wypowiadające się w duchu prometejskim. Większość z nich była poświęcona informacjom o dorobku polskiej orientalistyki, kontaktom Polski ze Wschodem i deklaracjom o zainteresowaniu tym regionem geograficznym. W pierwszym numerze właściwie tylko jeden tekst mógłby zostać uznany za promujący idee prometejskie. Była to odezwa zatytułowana „Pozdrowienie narodom Kaukazu” i adresowana do narodów: Gruzji, Azerbejdżanu i Górali Kaukaskich. „Mimo chwilowej pozornej siły kolos Rosyjski [!] chwije się dalszym ciągu, czas Waszego Wyzwolenia jest bliższy niż przypuszczacie. (...) W walce Waszej możecie być pewni poparcia z naszej strony. Liczcie na nas”²². Odezwa została jednak podpisana nie przez OKM, a przez Komitet Wykonawczy Myśli Mocarstwowej, w szeregach którego w tym czasie zasiadał pierwszy redaktor „Wschodu-Orientu”, Jerzy Giedroyc²³, blisko związany przede wszystkim ze Stanisławem Zaćwilichowskim, czynnym w ruchu prometejskim.

Według Włodzimierza Bączkowskiego sytuacja uległa zmianie dopiero po objęciu stanowiska kuratora OKM przez Wiktora Tomira Drymmera w listopadzie 1930 roku²⁴. I rzeczywiście, w tym okresie zaczęły pojawiać się teksty o wyraźnym wydźwięku prometejskim. Na przykład, w tekście prezesa OKM, Włodzimierza Bączkowskiego, który przypominał wspólnotę losów narodów uciemnionych i Polski i deklarował, że celem jednych i drugich jest „utrwalanie mocy narodów świeżo-odrodzonych, a przede wszystkim Polski, jako państwa największego, upadek którego niechybnie pociągnąłby upadek innych państw odrodzonych”. Wspólnym celem politycznym tych narodów i Polski jest przeciwstawienie się imperializmowi germańsko-rosyjskiemu. W tej sytuacji OKM miało specjalną rolę do odegrania, o której prezes pisał otwarcie na łamach czasopisma: „(...) Polska skrzepowana szeregiem umów międzynarodowych, które wypełnia i wypełniać będzie, li-tylko w szczupłych granicach prawnych może wyrazić swoje oddanie dla wspólnej idei. Natomiast szersze możliwości leżą przed organizacjami społecznymi, przed społeczeństwem Polski, a przede wszystkim przed młodzieżą polską”²⁵. Cel jaki stawiał sobie OKM ilustrowała dwujęzyczna (polsko-angielska) „Mapa narodów uciśnionych w Rosji Sowiec-

²² *Pozdrowienie narodom Kaukazu*, „Wschód-Orient”, lipiec 1930, nr 1, s. 28.

²³ R. Tomczak, *Myśl Mocarstwowa. Z dziejów młodego pokolenia II Rzeczypospolitej*, Szczecin 2008, s. 114-123.

²⁴ WBH, OIISG, sygn. I.303.4.5554, W. Bączkowski, *Orientalistyczne Koło Młodych*, bd.

²⁵ W. Bączkowski, *Stanowisko Polski wobec zagadnień Wschodu. Próba syntezy*, „Wschód-Orient” marzec 1931, nr 1 (3), s. 10.

kiej”, którą oznaczono napisami: „Rosja – to więzienie narodów” oraz „Przyszłość – to rozpad Rosji na szereg państw narodowościowych”²⁶. Cel ten akcentowała także powstała nieco później (10 października 1931 r.) napisana przez W. Bączkowskiego, deklaracja ideowa OKM. Mówiła o obowiązku etycznym Polski, która powinna wesprzeć narody walczące o wolność, a także nawiązać współpracę z „narodami Chin, Japonii, Indii, Persji, ludami muzułmańskimi Turcji i Arabii – instynktownymi przyjaciółmi Polski”²⁷.

Spór został ostatecznie uregulowany na niekorzyść Stanisława Korwina-Pawłowskiego. Wspominając spotkanie z Tadeuszem Schaetzelem²⁸ w „Dużej Ziemiańskiej”, które miało odbyć się prawdopodobnie w pierwszej połowie 1930 roku albo na przełomie 1929 i 1930 roku, pisał: „Była to ostatnia próba pozyskania mnie dla koncepcji sztabowych, a że również nie chwyciła, więc obaj Tadeusze (Szecel [!] i naczelnik Wydziału Wschodniego w MSZ Hołówko), po starannym przygotowaniu tyłów i przedpola, ruszyli otwarcie do ataku²⁹. W praktyce w listopadzie 1930 roku Korwin-Pawłowski doprowadził do zatwierdzenia przez Zarząd Instytutu Wschodniego rozdziału Szkoły Wschodoznawczej od Instytutu Wschodniego, a następnie w marcu 1931 roku złożył pismo informujące, że rezygnuje ze stanowiska sekretarza generalnego Instytutu Wschodniego, ale nadal będzie pełnił funkcję dyrektora Szkoły Wschodoznawczej. Decyzję swą tłumaczył brakiem zaufania, jakim darzyło go Ministerstwo Spraw Zagranicznych, a w funkcjonowaniu Instytutu zaufanie takie jest konieczne³⁰. Myśl tę rozwinął w liście do Wacława Sieroszewskiego, do którego pisał, że MSZ posiada na Instytut Wschodni dwa środki nacisku: odbiór subwencji, co nie jest samo w sobie przeszkodą, której nie dało by się przezwyciężyć, oraz wycofanie się z bliskiej współpracy z Instytutem. „Ze względu właśnie na konieczność dalszego utrzymania tego kontaktu ustępuję – nie posiadając w danej chwili zaufania czynników najbardziej zainteresowanych”³¹.

Ostatecznie reformy Szkoły Wschodoznawczej, którą planowano uniezależnić od Instytutu nie przeprowadzono do końca, a zgromadzenie walne członków Instytutu Wschodniego 10 czerwca 1931 wobec rezygnacji Korwina-Pawłowskiego wybrało nowego sekretarza generalnego, którym został Olgierd Górka³². Stanisław Korwin-Pawłowski był rozgoryczony zaistniałą sytuacją i

²⁶ „Wschód – Orient” lipiec 1931, nr 2 (4).

²⁷ W. Bączkowski, *Deklaracja ideowa Orientalistycznego Koła Młodych, 10 X 1931* [w:] I. P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939...*, s. 240.

²⁸ Korwin-Pawłowski konsekwentnie stosuje zapis fonetyczny nazwiska (Szecel) zamiast właściwego: Schaetzel.

²⁹ S. Korwin [Pawłowski], *Wspomnienia*, t. 2: *Wyciąg z czasem*, Warszawa 1966, s. 51-52.

³⁰ APAN, Archiwum J. Reychmana, sygn. 231, s. 64, 109-110.

³¹ Ibidem, s. 111.

³² „Wschód-Orient”, lipiec 1930, nr 2 (4), s. 90.

w listach podnosił, że zgromadzenie i jego ustalenia są nieważne ponieważ tuż przed zebraniem walnym Instytutu do grona członków wprowadzono nowe osoby i przeprowadzono wybory nowego zarządu w znacznie zwiększonym składzie. Jak wynika z dokumentów pozostawionych przez niego na zebraniu pojawiły się i brały czynny udział „jako nie wybrani przez zarząd: Wacław Jędrzejewicz, profesorowie: Marceli Handelsman, Oskar Halecki, Ludwik Kolanowski, Mojżesz Schorr, Stanisław Schayer, Stanisław Szober, senator Witold Kamieniecki oraz grono osób związanych z ruchem prometejskich i Wydziałem Wschodnim MSZ lub Ekspozyturą 2 Oddziału II Sztabu Głównego: Karol Dubicz Penther, Antoni Kaluski, Piotr Kurnicki, Włodzimierz Bączkowski, Kamil Seyfried, Stefan Szubertowicz, Stefan Nowaczek, Edmund Charaszkiewicz. Na piśmie informującym o programie zebrania walnego ustępujący sekretarz generalny zapisał: Walne Zgromadzenie wobec oszustwa [Stanisława] Siedleckiego nie może być uważane za ważne. Byłem obecny i złożyłem sprawozdanie nie wiedząc o niczym i przypuszczając, że osoby obecne na sali a nie będące członkami [Instytutu Wschodniego] są jedynie w charakterze gości” oraz: „Rozesłane bez mojej wiedzy, a wobec uchwały Zarządu, (którą Siedlecki popierał na posiedzeniu Zarządu i za nią się opowiedział) na rozkaz Min. Spr. Zagr. do szeregu osób, których by przyjęcie w grono członków nakazało MSZ (a co zarząd z Siedleckim na czele odrzucił)”³³.

Organizacja i działalność Orientalistycznego Koła Młodych

Opisany powyżej wysiłek jaki włożono w podporządkowanie sobie Instytutu Wschodniego i umożliwienie funkcjonowania OKM świadczy o nadziejach jakie pokładano w tym stowarzyszeniu. Zmiana zarządu Instytutu Wschodniego i dokonana wcześniej zmiana kuratora OKM (20 marca 1930) umożliwiły stowarzyszeniu prowadzenie prac o charakterze prometejskim bez cenzury i ograniczeń narzucanych przez Stanisława Korwina-Pawłowskiego.

Aspekty organizacyjne i formalne działalności Koła zostały szczegółowo opisane w cytowanej wcześniej pracy Ireneusza P. Maja. Z tego powodu ograniczę się do przypomnienia najważniejszych (moim zdaniem) aspektów działalności tego stowarzyszenia. Członkostwo (rzeczywiste) OKM było zarezerwowane dla studentów Instytutu Wschodniego i uczelni warszawskich, ale było także otwarte na „osoby ze Wschodem praktycznie obznajomione lub pracujące czynnie” na rzecz stowarzyszenia. Ponadto dla studentów uczelni zagranicznych (obcokrajowców) zarezerwowano status członków korespondentów³⁴. W praktyce członkami sto-

³³ APAN, Archiwum J. Reychmana, sygn. 231, s. k. 120, 127-128.

³⁴ Statut OKM, Paragraf: 7 i 12, [w:] I. P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939*, Warszawa 2007, s. 230-231.

warzyszenia byli głównie studenci uczelni polskich, zarówno Polacy jak i obcokrajowcy pochodzący z „narodów prometejskich”, głównie przedstawiciele narodów kaukaskich, Tatarów i Ukraińców, którzy studiowali w Polsce. Ci ostatni w szeregi OKM trafiali najprawdopodobniej za pośrednictwem organizacji i instytucji, z którymi Koło współpracowało, takich jak na przykład: Klub Prometeusz (i jego młodzieżowa sekcja), Związek Młodzieży Kaukaskiej w Polsce czy Komitet Gruziński w Warszawie. Nieco inaczej wyglądała sytuacja polskich członków Koła. Początkowo otoczenie Instytutu Wschodniego, a przede wszystkim działające przy nim Orientalistyczne Koło Młodych rekrutowało swoich członków (przede wszystkim Polaków) wśród młodzieży należącej do organizacji zaliczanych do lewicowych takich jak Legion Młodych i Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Można odnieść wrażenie, że ten skład – który w późniejszym okresie krytykował Włodzimierz Bączkowski – został narzucony odgórnie (m.in. przez W. T. Drymmera) i wynikał z polityki mającej na celu zjednanie tych ugrupowań młodzieżowych na rzecz sanacji³⁵.

Prace Koła odbywały się w kilku sekcjach określających główne kierunki zainteresowania jej członków (m.in. kaukaska, ukraińska, sowietologiczna, Bliższego i Dalekiego Wschodu, krymska, abisyńska, ideologiczna, turko-tatarska, nadbałtycka). Należy pokreślić, że wykraczały one znacznie poza listę narodów i ludów zrzeszonych w Klubie Prometeusz i prawdopodobnie zapowiadały kierunki dalszego rozwoju ruchu prometejskiego. Deklarowano konieczność nawiązania kontaktów z krajami tak odległymi i nie związanymi z ruchem prometejskim jak np. Chiny, Japonia, Indie czy „ludy muzułmańskie Turcji i Arabii”. Ponadto podkreślano: „obowiązek etyczny Polski (...) podać braterską pomoc uciemiężonym jeszcze, a walczącym bohatersko ludom (...)” wśród których oprócz tych, które należały do ruchu prometejskiego wymieniano także Białorusi³⁶. Wiadomo, że w późniejszym okresie wypłacano stypendia studentom z Białorusi za pośrednictwem OKM, ale był to jedyny kontakt emigracji białoruskiej z ruchem prometejskim³⁷. W późniejszym okresie, w drugiej połowie lat 30., starano się także poruszać wątki litewskie i węgierskie, ale jak wiadomo jedyną zmianą jaka miała miejsce w składzie członków ruchu prometejskiego było przyłączenie się przedstawicieli Armenii w 1940 roku.

Kluczowym zadaniem z punktu widzenia rozwoju OKM była budowa struktur w Polsce i poza granicami. Wiadomo, że zarząd Koła podejmował próby stworzenia kół w głównych ośrodkach akademickich w Polsce. Powstały filie

³⁵ P. I. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939*, Warszawa 2007, s. 107, 112.

³⁶ Patrz: W. Bączkowski, *Deklaracja Ideowa Orientalistycznego Koła Młodych, 10 X 1931*, [w:] I. P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939...*, s. 240.

³⁷ P. Libera, *Program stypendialny Instytutu Wschodniego...*, s. 92-95.

Koła w Krakowie, w Wilnie, Lwowie i Poznaniu, ale w rzeczywistości nie przejawiały one większej aktywności.³⁸ W praktyce działalność kół poza Warszawą i ograniczała się do organizowania odczytów i spotkań o charakterze towarzyskim. Wynikało to prawdopodobnie z trudności w znalezieniu odpowiednich kadr i skupieniem emigrantów (i przede wszystkim studentów) z krajów prometejskich w Warszawie. Nie jest jasne czy rzeczywiście udało się powołać koła zagraniczne. Próby takie podejmowano, między innymi jesienią 1931 roku w Paryżu³⁹, gdzie starano się utworzyć Koło w oparciu o młodych studentów z Legionu Młodych⁴⁰.

Istotnym aspektem działalności Koła była działalność wydawnicza przejawiająca się przede wszystkim w publikacji czasopisma „Wschód-Orient”. Pierwszy numer ukazał się w lipcu tego roku, a czasopismo, z pewną nieregularnością, ukazywało się do wybuchu II wojny światowej. Jego założycielem był Jerzy Giedroyc, który po latach założenie czasopisma wspominał tak: „Wschód” to był przypadek. To był pomysł kilku zaprzyjaźnionych ze mną osób z tych organizacji, o których już mówiłem, m.in. Staszka Zaćwilichowskiego czy [Wiktora Tomira] Drymmera z MSZ. Powstał problem, w Polsce zaczęto się poważnie interesować Wschodem. Nie bardzo wiedzieli kto mógłby się tym zająć. Więc poproszono mnie o zredagowanie pierwszego numeru. Zrobiłem to, ale potem nie bardzo miałem czas i ochotę na dalszą współpracę i, przygotowawszy jakąś kadrę, ludzi którzy poprowadzili „Wschód” dalej, sam z tego zrezygnowałem”⁴¹. Początkowo redaktorem naczelnym i odpowiedzialnym był rzeczywiście Jerzy Giedroyc, ale w tym samym czasie wydawcą pisma – z ramienia OKM był prezes koła, Włodzimierz Bączkowski. Giedroyc nie brał udziału w pracach OKM i nie był też chyba w żaden sposób związany z pracami Instytutu Wschodniego. Nie napisał, a przynajmniej nie podpisał swoim nazwiskiem, żadnego tekstu ani recenzji na łamach tego pisma. W „stopce” zamieszczonej w drugim numerze z grudnia 1930 roku nazwiska Giedroycia już nie było. Na łamach pisma skomentowano to następująco: „W składzie redakcji „Wschodu” nastąpiło w końcu października szereg zmian: redaktor naczelny p. J. W. Giedroyc, przeciążony urzędowymi obowiązkami, ustąpił z zajmowanego stanowiska; redaktorem został dotychczasowy wydawca p. Wł. Bączkowski, którego na stanowisku wydawcy zastąpił wyżej (...) p. Seyfried”⁴². „Wschód-Orient” był jednym z niewielu cza-

³⁸ I. P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939...*, s. 106.

³⁹ WBH, OIISG, sygn. 5516, Rollin [rtm. Gliński] do Ekspozytury 2, L. 562, 12 IX 1932.

⁴⁰ RGVA, E2OIISG, sygn. 461k-1-242, k. 84, Rollin [rtm. Gliński] do Ekspozytury 2, L. 793, 25 III 1932.

⁴¹ M. A. Supruniuk, *Uporządkować wspomnienia. Nieautoryzowane rozmowy z Jerzym Giedroycem*, Toruń 2010, s. 31-32.

⁴² „Wschód-Orient” nr 2, 1930. s. 43; P. I. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego...*, s. 126.

sopism prometejskich wydawanych w Polsce. „Biuletyn Polsko-Ukraiński” skupiał się na tematyce polsko-ukraińskiej⁴³, a „Myśl Polska” utworzona po śmierci Józefa Piłsudskiego miała na celu zjednanie odłamów młodzieży prawicowej wokół tematyki prometejskiej⁴⁴. „Wschód-Orient” pełnił inną rolę. Czasopismo było przeznaczone dla czytelnika krajowego, ale starano się także rozsyłać je do wielu krajów Europy Zachodniej. Z tego powodu wiele tekstów publikowano jednocześnie w wersji polskiej i tłumaczeniu na język angielski, a do innych dołączano obszernie streszczenia w językach obcych (najczęściej po angielsku, ale zdarzały się także i w j. francuskim, niemieckim i włoskim). Wśród autorów publikujących na łamach „Wschodu-Orientu” dosyć często pojawiali się aktywiści OKM, ale nie posiadali oni monopolu. Często gościli orientaliści polscy i obcy, a także wybitne postaci narodów ujarzmionych. Warto podkreślić, że czasopismo starało się obejmować swoimi zainteresowaniami obszar nieco większy od stricte pojętego ruchu prometejskiego. I tak na łamach pojawiały się informacje dotyczące działalności innych narodów i sytuacji państw znajdujących się na szeroko pojętym Wschodzie: Ormian, Indusów, krajów arabskich, Japonii, Chin, a nawet Karaimów⁴⁵.

Wreszcie ważnym, choć często niedocenianym aspektem działalności Koła było zrzeszanie stypendystów „prometejskich”, korzystających z pomocy finansowej różnych agend Państwa Polskiego. Środki przeznaczone na stypendia pochodziły przez pewien okres z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i przede wszystkim z Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ekspozytury 2 Oddziału II Sztabu Głównego, która także finansowała i nadzorowała działalność Orientalistycznego Koła Młodych. Stypendia przydzielano przede wszystkim przedstawicielom „narodów prometejskich” na wniosek liderów centrów narodowych, którzy typowali osoby szczególnie zaangażowane w działalność prometejską lub rokujące takie nadzieje⁴⁶.

⁴³ „Biuletyn Polsko-Ukraiński” był już przedmiotem wielu studiów, m.in.: D. Sosnowska, *Próba wschodnia państwa polskiego*, „Krytyka” 1994, nr 44/45, s. 82-92, A. Walkowiak, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1932-1938 jako głos w kwestii ukraińskiej, „Sprawy wschodnie” 2005, z. 2-3 (9-10), s. 103-116; O. Ярчук, *Польсько-український міжкультурний діалог* (на сторінках „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego” 1932-1938, Луцьк 2009; F. Gończyński-Jussis, *Biuletyn Polsko-Ukraiński (1932-1938) – prometejski projekt Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego*, [w:] *Na szczyty upatrzonych pozycjach*, red. B. Międzybrodzki, M. Gajda, K. Fudalej, M. Przeperski, Warszawa 2011; P. Libera, *Biuletyn Polsko-Ukraiński (1932-1938) pismo programowe ruchu prometejskiego*, „Київські полоністичні студії” t. XVIII, Kijów 2011, s. 33-41 (ten numer „Київські полоністичні студії” zawiera także materiały z konferencji poświęconej „Biuletynowi Polsko-Ukraińskiemu”).

⁴⁴ Patrz: P. Libera, *Ewolucja ruchu prometejskiego w okresie międzywojennym*, [w:] M. Kornat (red.) *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918-1940)*, Warszawa 2012, s. 219-244.

⁴⁵ Np. „Wschód-Orient” nr 2, 1930. s. 41-46.

⁴⁶ P. Libera, *Program stypendialny Instytutu Wschodniego – próba przygotowania nowych kadr ruchu prometejskiego*, „Nowy Prometeusz” październik 2014, nr 6, s. 85-100.

Próba oceny dorobku Orientalistycznego Koła Młodych

Orientalistyczne Koło Młodych powstało w 1929 roku w celu szerzenia idei prometejskich wśród młodzieży akademickiej i propagowania tych ideałów w Polsce i poza granicami. Wysiłek włożony w przejęcie Instytutu Wschodniego i Koła świadczy o szeroko zakrojonych planach wykorzystania tych instytucji. Szczególnie Instytut Wschodni był doceniany za swą działalność wydawniczą, w mniejszym stopniu badawczą, w której zdecydowanie nie mógł dorównać takim ośrodkom jak Instytut Badania Spraw Narodowościowych czy Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej w Wilnie⁴⁷. Naukowy aspekt funkcjonowania Instytutu Wschodniego często nie był brany na poważnie, a wybitny polski orientalista, Ananiasz Zajączkowski, posunął się nawet do określenia działalności pracowników Instytutu jako „sfery pseudonaukowej”⁴⁸. W przypadku Orientalistycznego Koła Młodych trudno mówić o ambicjach naukowych, celem stowarzyszenia było propagowanie idei prometejskiej i wychowanie działaczy prometejskich młodego pokolenia. Czy można określić OKM jak stwierdził I.P. Maj „kuźnią kadr prometejskich”⁴⁹? Jakie było rzeczywiste zaangażowanie członków OKM w działalność prometejską?

Wydaje się, że odpowiedź na to pytanie wymaga odrębnego omówienia zachowania polskich członków Koła i osobno działalności obcokrajowców. Jeżeli chodzi o pierwszych to trzeba jednoznacznie stwierdzić, że nie odegrali oni większej roli ani w dziejach ruchu prometejskiego ani w dziejach orientalistyki polskiej. Poza udziałem w bieżących pracach Koła i ewentualnym redagowaniem „Wschodu-Orientu” brak śladu świadczącego o ich aktywności na tym polu. Ważną rolę w ruchu prometejskim odegrały jedynie jednostki, wśród których należy wymienić przede wszystkim głównych organizatorów OKM: Włodzimierza Bączkowskiego i Władysława Pelca. Warto także podkreślić, że wymiana kadr i polityczna reorientacja ruchu prometejskiego, która miała miejsce po 1935 roku dokonała się w dużej mierze dzięki ich zaangażowaniu⁵⁰. Interesującą postacią był Tadeusz Żenczykowski⁵¹, który odegrał pewną rolę w dziejach Polski, ale trudno jego nazwisko wiązać z ruchem prometejskim. Najprawdopodobniej za tę sytuację odpowiada sposób rekrutacji polskich członków OKM, których Włodzimierz Bączkowski oskarżał o brak ideowości i zaangażowania. Działalność ta była dla nich epizodem zaledwie.

⁴⁷ Patrz: M. Kornat, *Polska szkoła sowietologiczna 1930-1939*, Kraków 2003, Idem, *Bolszewizm, totalitaryzm, rewolucja, Rosja...*

⁴⁸ J. Tyszkiewicz, *Początki seminarium turkologicznego prof. Ananiasza Zajączkowskiego: 1933-1936*, „Almanach Karaimski” nr 3 (2014), s. 117.

⁴⁹ I.P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939...*, s. *op. cit.*, s. 97.

⁵⁰ Patrz: P. Libera, *Ewolucja ruchu prometejskiego w okresie międzywojennym...*

⁵¹ I. P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939...*, s. 106.

Nieco inaczej wygląda sytuacja zagranicznych członków Koła, wśród których znaczną część stanowili stypendyści studiujący w Polsce lub (wyjątkowo) za granicą. Stopień ich zaangażowania był zdecydowanie większy niż Polaków, ale wynikało to częściowo ze sposobu, w jaki byli rekrutowani: byli typowani na wniosek swoich centrów narodowych, które preferowały osoby wyróżniające się zaangażowaniem w działalność niepodległościową. Ponadto znajdowali się oni w trudnej sytuacji politycznej, osobistej i materialnej, co sprawiało, że byli bardziej aktywni w tej działalności. Pomimo iż grupa ta nie była liczniejsza (procentowo i ilościowo) od polskich członków OKM i obejmowała jednorazowo do trzydziestu osób to pod względem stosunku do działalności prometejskiej była bardzo surowo oceniana przez nadzorującego ich działalność z ramienia władz polskich Włodzimierza Bączkowskiego⁵².

Z całą pewnością można stwierdzić, że OKM nie spełniło wszystkich nadziei, jakie w nim pokładano. Doskonale świadczą o tym trudności w utworzeniu regionalnych i zagranicznych filii Koła. Nie będzie nadużyciem wniosek, że zakończyły się one fiaskiem. Pomimo dysponowania czasopiśmie wydawanym w kilku językach i szeroko propagowanym stopień oddziaływania na środowiska młodzieżowe poza Warszawą był znikomy. Kierownicy ruchu prometejskiego zdawali sobie sprawę z tej sytuacji. Słowa: „*Instytut Wschodni stać się winien akademią prometeizmu i arsenałem wytwarzającym najbardziej skuteczną amunicję dla organizacji prometeuszowskiej i dla jej akcji na terenie międzynarodowym*” nie pochodzą z okresu zawarcia paktu polsko-sowieckiego o nieagresji, ale z 1937 roku, kiedy reformę ruchu prometejskiego dopiero próbowano przeprowadzić. Tym samym słów tych nie można zastosować do momentu tworzenia OKM, ale do ewentualnych planów jakie żywiono wobec Instytutu Wschodniego i OKM i kierunku, który starano mu się nadać pod koniec lat 30., w trakcie reform⁵³.

Pomimo iż można dość krytycznie oceniać dorobek Orientalistycznego Koła Młodych trzeba przyznać, że przez przeciwników było ono postrzegane jako potencjalne zagrożenie, a osoby związane z tym stowarzyszeniem jako poddane „propagandzie”. Fakt objęcia represjami organizacji zrzeszającej młodzież i niezbyt pręźnie działającej świadczy o tym, że reprezentowane i głoszone przez nią poglądy były postrzegane jako niebezpieczne. Orientalistyczne Koło Młodych było organizacją o zdefiniowanym profilu ideowym i wyraźnie wyznaczonym celu politycznym, którym była realizacja idei prometejskiej. Wszelkie przejawy działalności prometejskiej pośrednio lub bezpośrednio były wymierzone przeciw integralności imperium sowieckiego (rosyjskiego) i

⁵² P. Libera, *Program stypendialny Instytutu Wschodniego – próba przygotowania nowych kadr ruchu prometejskiego*, „Nowy Prometeusz” październik 2014, nr 6, s. 85-100.

⁵³ P. I. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939...*, *op. cit.*, s. 97; (Patrz cały dokument w: P. Libera, *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego...*, s. 419).

niosły ze sobą widmo niebezpiecznego fermentu wśród mniejszości narodowościowych zamieszkujących ZSRR. Z tego powodu jeszcze w okresie międzywojennym ruch prometejski znajdował się pod baczna obserwacją sowieckiej dyplomacji i wywiadu. Kiedy po podpisaniu paktu Ribbentrop-Mołotow 17 września 1939 roku wojska sowieckie przekroczyły granicę wschodnią Polski działacze ruchu prometejskiego byli poszukiwani przez radziecką bezpiekę na równi z członkami władz, administracji, partii politycznych i ważniejszych organizacji społecznych⁵⁴. Pomimo iż w czasie II wojny światowej większość z nich znalazła się poza granicami Polski, a po 1945 roku nie istniała w kraju żadna organizacja prometejska to bezpieka Polski Ludowej starała się odnaleźć i rozpracować wszystkie osoby związane z ruchem prometejskim⁵⁵. Działania te objęły wszystkie organizacje, które były w jakikolwiek sposób związane z tym ruchem prometejskim, w tym Orientalistyczne Koło Młodych. Bezpieka jednoznacznie oceniała działalność Koła: „OKM było inspirowane przez Ekspozyturę 2 Oddz. II jako kuźnia młodych kadr prometeuszowskich” - odnotowano w notatce Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego. Z tego powodu ważniejsi przedwojenni działacze Koła byli pilnie poszukiwani po wojnie przez bezpiekę w Polsce i poza jej granicami. Już w 1951 roku ich nazwiska znalazły się w opracowaniu, które Główny Zarząd Informacji Wojska Polskiego wysłał do Moskwy. Próbowano rozpracować ważnych członków OKM, Włodzimierza Bączkowskiego i Władysława Pelca, ale w przypadku pierwszego ograniczono się do zebrania informacji, w przypadku drugiego, rozmowy przeprowadzonej przez płk Henryka Wendrowskiego, znanego wcześniej ze zwalczania polskiego i ukraińskiego podziemia, nie przyniosły żadnego rezultatu⁵⁶.

Warto przypomnieć, że działalność w OKM stała się także podstawą do oskarżeń wysuwanych przeciwko członkom, którzy odegrali znacznie mniej istotną rolę. O działalność szpiegowską z racji krótkiego udziału w tworzeniu „Wschodu-Orientu” był oskarżony Jerzy Giedroyc. Informacje o jego związkach z tym pismem pojawiły się we wspomnianym wcześniej opracowaniu GZI WP, a później także w paszkwilu autorstwa Klaudiusza Hrabyka. Ten ostatni bezpośrednio sugerował związki Redaktora z przedwojennym wywiadem woj-

⁵⁴ P. Libera, *Ruch prometejski w okresie II Rzeczypospolitej – próba bilansu* [w:] R. Majzner (red.), *Sukcesy i porażki wywiadu polskiego 1918-1945*, Częstochowa 2014, s. s. 114-117.

⁵⁵ O zwalczaniu ruchu prometejskiego po 1945 r. patrz: P. Libera, *Zwalczanie ruchu prometejskiego w Polsce Ludowej: wstęp do badań*, cz. 1, „Historia i Polityka” 2010, nr 4 (11), s. 205-242; *Idem*, *Zwalczanie ruchu prometejskiego w Polsce Ludowej: wstęp do badań*, cz. 2, „Historia i Polityka” 2011, nr 5 (12), s. 201-230; S. Łukasiewicz, *Prometeizm na emigracji w pierwszych latach po II wojnie światowej w świetle materiałów wywiadu komunistycznego Polski Ludowej* [w:] M. Kornat (red.) *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918-1940)*, Warszawa 2012, s. 309-326.

⁵⁶ P. Libera, *Zwalczanie ruchu prometejskiego...*, cz. 2, s. 211.

skowym: „Czy był aktywnym funkcjonariuszem tej instytucji w latach poprzednich, tego na razie nie wiemy, ale wolno przypuszczać, że obowiązków redaktora naczelnego pisma o tak specyficznym znaczeniu jak „Wschód[-Orient]” nie powierzono by w „dwójce” adeptowi sztuki prowokatorskiej”. Hrabyk twierdził, że z redakcji „Wschodu” ustąpił tylko dlatego, że Oddział II przeznaczył go do innych zadań („Po spełnieniu zadania uruchomienia „Wschodu”, Jerzy Giedroyc odszedł służbowo do swojej właściwej pracy zleconej mu przez II Oddział”), czyli tworzenia „Myśli Mocarstwowej” i „Buntu Młodych”⁵⁷.

Orientalistyczne Koło Młodych było objęte rozpracowaniem obiektywnym o kryptonimie „Fala 1”, ale wyniki tych działań były bardzo ograniczone. Większość osób wyjechała z Polski. Nieliczni, którzy pozostali odgrywali w ruchu prometejskim mało eksponowaną rolę. Tak było z Adamem Taradą, studentem, który należał do Koła i jako student białoruski pobierał stypendium⁵⁸. Jedynym i wystarczającym powodem założenia sprawy ewidencyjno-obszaryjnej był fakt, że Adam Taranda był członkiem OKM i w okresie 1934/1935 pobierał stypendium od Ekspozytury 2. Ostatecznie stwierdzono, że nie prowadzi (w 1955/1956 r.) wroziej działalności przeciwko Polsce Ludowej i sprawę zakończono⁵⁹.

Dr Paweł Libera – historyk, adiunkt w Instytucie Historii PAN i zastępca dyrektora Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięi Narodowej, specjalizuje się w historii dwudziestolecia międzywojennego, zwłaszcza ruchu prometejskiego oraz polskiej emigracji politycznej po 1945 r.

⁵⁷ T. Mateja [K. Hrabyk], *Podwójne życie Jerzego Giedroycia*, Malmö 1965, cyt. Za: *Antykultura. Wybór tekstów o paryskiej „Kulturze”*, Warszawa 1992, s. 28-29, 30-31.

⁵⁸ P. Libera, *Zwalczanie ruchu prometejskiego...*, cz. 2, s. 201.

⁵⁹ IPN Poznań, sygn. 08/62, k. 4-5, 65.

The Oriental Youth Association in the frame of the Eastern Institute in Warsaw (1929-1939)

Paweł Libera

Among the youth organizations of the inter-war period, the Oriental Youth Association did not stand out either in terms of the number of its members or activity. It did not represent any political party or a specific social or professional group. The association was established at the beginning of 1929, in the frame of the Eastern Institute in Warsaw and stood out above all with a clearly defined political goal, which was the Promethean activity. The basic task of the Oriental Youth Association was to propagate the Promethean idea in youth circles and to take care of the youngest adepts of this movement.

The Eastern Institute is the only Promethean institution that has so far received a separate academic study. The following text is intended to present a slightly different view of the association's activities and an attempt to answer the question of what role this association played in the Polish Promethean movement and what was its significance for the development of this movement. Why was it estab-

Востоковедческий кружок молодежи при Восточном Институте в Варшаве (1929-1939)

Павел Либер

Среди молодежных организаций межвоенного периода Ориенталистский Круг Молодежи не выделялся ни масштабом, ни деятельностью. Он также не представлял никакой политической партии или конкретной социальной, или профессиональной группы. Общество было создано при Восточном институте в Варшаве и выделялось, прежде всего, четко определенной политической целью, которой была прометейская деятельность. Основная задача Ориенталистического Круга Молодежи состояла в пропаганде прометейской концепции среди молодежи и забота о самых молодых адептах этого движения. Под «Прометеизмом» подразумевается политическое сотрудничество Второй Речи Посполитой с нерусскими народами России, направленное на восстановление своей независимости. По этой причине данное движение фактически было направлено против Советской империи. Сообщество под названием Ориенталистический Круг Молодежи было основано в начале 1929

lished and can it really be said that it fulfilled the role of the „Prometeism Academy”?

года при Восточном институте с целью пропаганды прометейской мысли в среде академической молодежи в Польше и за рубежом. Восточный институт является единственной прометейской институцией, история которой на сегодняшний день дождалась отдельного исследования. Часть книги Иринуша П. Майя также посвящена деятельности Ориенталистического Круга Молодежи.

Цель этой статьи заключается в представлении немного другого взгляда на жизнь сообщества, а также попытка ответить на вопросы какую роль сыграл Ориенталистический Круг Молодежи в польском прометейском движении, и каково было его значение для развития этого движения. Почему был создан Ориенталистический Круг Молодежи и можно ли действительно утверждать, что он выполнял роль «Академии Прометеизма»?

